

Sygn. akt II KO 4/15

POSTANOWIENIE

Dnia 11 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

w sprawie **D. T.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 11 czerwca 2015 r.,

zażalenia na zarządzenie Przewodniczącego Wydziału II Izby Karnej Sądu
Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2015 r. sygn. akt II KO 4/15

w przedmiocie odmowy przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania

w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie

sygn. akt II AKa 297/09

na podstawie art. 437 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie

UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem odmówiono przyjęcia wniosku skazanego D. T. o wznowienie postępowania w sprawie Sądu Apelacyjnego w Warszawie sygn. akt II AKa 297/09. Podstawą odmowy przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania był brak sporządzenia i podpisania nadzwyczajnego środka odwoławczego przez adwokata albowiem obrońca wyznaczony skazanemu z urzędu – nie stwierdził istnienia podstaw do wystąpienia z przedmiotowym wnioskiem.

Rozstrzygnięcie to zaskarżył D. T. kwestionując materiał dowodowy zebrany w toku procesu i podważając zasadność skazania, co do którego – według jego twierdzeń – istnieje wiele wątpliwości i nieprawidłowości. Powołał się przy tym na cały szereg

obszernie umotywowanych okoliczności związanych z jego procesem, które – w jego przekonaniu – miały świadczyć o popełnieniu czynów zabronionych w toku postępowania i wykazywać, że w odniesieniu do niektórych przynajmniej przestępstw oskarżono go i skazano niesłusznie.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zażalenie D. T. nie mogło zostać uwzględnione przede wszystkim z przyczyn natury formalno-procesowej. Przypomnieć trzeba, że stosownie do dyspozycji art. 545 § 2 k.p.k. wniosek o wznowienie postępowania (o ile nie pochodzi od prokuratora) jest objęty przymusem adwokackim. Oznacza to bezwzględny obowiązek sporządzenia i podpisania tego pisma procesowego przez adwokata lub radcę prawnego, który to nakaz ustawowy ogranicza również Sąd Najwyższy i – poza wypadkami działania z urzędu, a taki w tej sprawie nie zachodzi – nie zezwala na badanie sprawy w wyniku indywidualnej inicjatywy stron procesowych.

W tej sprawie to wymaganie nie zostało spełnione albowiem obrońca wyznaczony z urzędu do zbadania akt i sporządzenia opinii w przedmiocie istnienia podstaw do wznowienia postępowania, wypowiedział się w tej kwestii negatywnie. Istnienie wskazanej powyżej przeszkody formalnej oraz jej efekt procesowy, a także brak ujawnionych przesłanek uzasadniających działanie z urzędu, uniemożliwiają ustosunkowanie się do argumentów skarżącego dotyczących faktycznej podstawy skazania i oceny znaczenia poszczególnych dowodów. Nie ma także procesowych możliwości przeprowadzenia na tym etapie – dowodów postulowanych przez skarżącego, jak również poddania analizie wskazywanych przez niego dokumentów zarówno tych znajdujących się w aktach sprawy, jak i wskazywanych w zażaleniu jako możliwe do ewentualnego uzyskania z różnych organów i instytucji. Rozważenie możliwości i celowości podjęcia działań tego rodzaju musi być bowiem poprzedzone złożeniem wniosku przed podmiot uprawniony. W tej fazie, jak już wspomniano, takimi podmiotami są wyłącznie podmioty charakteryzujące się odpowiednim statusem zawodowym i uprawnieniami do działania w imieniu strony procesowej. Natomiast sam skazany takich uprawnień na tym etapie postępowania już nie posiada.

Wobec tego, że skarżący nie wykazał, aby zakwestionowane zarządzenie dotknięte było jakąkolwiek wadą natury faktycznej lub prawnej, a jego wystąpienie ograniczyło się do ponownego zaprezentowania krytycznej oceny przebiegu procesu oraz zmierzało do zanegowania wiarygodności obciążających dowodów, przez co wykraczało poza ramy przysługującego środka odwoławczego - należało postanowić, jak na wstępie.

I.n